



SKARBY Z NASZEGO RZYMSKIEGO ARCHIWUM (#45)

Istnieje pewna interesująca teoria nazwana "teorią czarnej skrzynki". Mówi o przedmiocie, którego wewnętrzna budowa jest albo w ogóle nieznaną, albo znaną bardzo słabo... Prawdopodobnie wielu z nas nie zdaje sobie sprawy, że w naszym Archiwum w Rzymie mamy ponad 200 czarnych skrzynek. Skrzynek, w których przechowujemy skarby naszego Zgromadzenia. Niektóre z tych skarbów ujrzały światło dzienne w różnych publikacjach, ale są tu też inne, które czekają na swój czas...

Nasze Siostry #45

Dziś w Kościele wspominamy Błogosławioną Matkę Celinę Borzęcką CR, - żonę, matkę, wdowę i założycielkę (wraz z córką) Zgromadzenia Sióstr Zmartwychwstańek. Niezwykle ciekawa historia założonej przez nią wspólnoty sięga lat 80. XIX wieku. "Celina Borzęcka była od półtora roku wdową, gdy wraz z dwoma córkami 7 października 1875 r. przybyła do

Rzymu. Następnego dnia uczestniczyła we Mszy św. u zmartwychwstańców w kościele św. Klaudiusza przy placu San Silvestro, gdzie poszła do spowiedzi do wysokiego, poważnego kapłana, w którym odgadła generała zmartwychwstańców, o. Piotra Semenenkę. To pierwsze spotkanie duchowe zmieniło cały bieg jej życia. Przy pierwszym spotkaniu z Celiną o. Semenenko natychmiast zdał sobie sprawę, że ma do czynienia z duszą, którą Bóg przeznaczył do wykonania specjalnej misji. Celina doznała niezwykłego spokoju i szczęścia, *będąc tak dobrze zrozumiałą przez świątobliwego przewodnika. Z wielkim zaufaniem i wiarą poddała siebie i swoje córki jego przewodnictwu*" (J. Iwicki, *Charyzmat Zmartwychwstańców*, 403-404).

Po kilku latach duchowej wędrówki stało się jasne, że szczególnym powołaniem Celiny jest założenie zgromadzenia zakonnego i tak jak w przypadku innych wspólnot, początki i tej związane były z rozpoczęciem życia wspólnego wraz z innymi kobietami. "W 1883 r. o. Semenenko był coraz bardziej zadowolony z rozwoju grupki, pisał *Mam też pociechę i z Sióstr, którym także 3 razy na tydzień daję konferencje. Pani Borzęckiej poświęcenie, wytrwałość i cierpliwość, wierność dziełu Bożemu, jest nad wszelką pochwałę. Pięknym też bardzo i cennym egzemplarzem jest jej córka Jadwiga. Siostra Anna, która znasz dobrze, jak zawsze taką, jaką znasz, i wierną dziełu. Siostra Zofia jest jeszcze dotąd na pół dziką kozą; ale to się przerobi...*". Do końca roku o. Semenenko przygotował petycję do Ojca św. zaadresowaną w imieniu Celiny Borzęckiej, prosząc o szczególne pozwolenie... Szkice owej petycji znajdują się w naszym Archiwum w Rzymie...

"Celina Borzęcka, szlachetna Polka, upadając i całując stopy Waszej Świątobliwości, z pokorą przekazuje, że wraz z innymi pięcioma kobietami (pomijając te, które są gotowe aby wkrótce przybyć), rozpoczęła życie wspólne tu w Rzymie pod dyktando Ojców Zmartwychwstańców. Po licznych namysłach i modlitwach, myśląc o życiu wspólnotowym, planują utworzyć stowarzyszenie zakonne z zadaniem wspólnej pracy z wspomnianymi Ojcami w ich misjach, także na Wschodzie.

Błagamy Waszą Świątobliwość o łaskawie pozwolenie na używanie oratorium domowego z możliwością odprawiania codziennie co najmniej dwóch Mszy św. oraz, co by było największą łaską jeżeli jest możliwym, mieć sposobność przechowywania Najświętszego Sakramentu."



Beatissimo Padre,

Celina Borzecka, nobile Polacca, prostrata al bacio dei piedi di Vostra Santità, espone umilmente che essa, con altre cinque persone (senza contare quelle che sono in procinto di venire), si sono riunite qui in Roma, sotto la direzione dei Padri della Risurrezione di N. S. Gesù Cristo, (dopo molte riflessioni e preghiere), in un saggio di vita comune, nell'intenzione di formare una società religiosa collo scopo di cooperare nelle missioni di detti Padri, anche nell'Oriente. Supplicano Vostra Santità di degnarsi concedere benevolmente ad esse l'uso dell'Oratorio domestico colla facoltà di celebrarvi almeno due Messe al giorno, e come grazia suprema, se è possibile, di conservarvi anche il S^{mo} Sacramento. Che delle grazie ecc.

(prostrata... espone che
 dessa)

Celina Po ^{prostrata... espone che} ^{dessa} nobile polacca, con
 cinque altre persone, dopo molte riflessioni
 e preghiere, ~~avendo saputo~~ si sono riunite
 in un saggio di vita comune, e sotto la
 direzione dei Padri della Risurrezione
 di N. S. G. Cristo, nell'intenzione di formare
 una società religiosa colto scopo di coo-
 perare nelle missioni di detti Padri,
 anche nell'Oriente. Supplicamo umilmente
 Vostra Santità di degnarsi concedere bene-
 volmente ad esse l'uso dell'Oratorio
 domestico colla facoltà di celebrarvi almeno
 due messe al giorno, e come grazia
 suprema se è possibile, di conservarvi
 anche il Smo Sacramento. Che delle grazie
 (Sua per l'udienza di 29 Dec. 1883.)